

## Z I E M I A

## TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 600 marek.

Prenumerata kwartalnie 3.600 mk.

Na prośbę Państwa Administracji:

*4 Kraków* belski  
owy

## Cena ogłoszeń.

Pierwsza strona cała 40.000 mk.

" " 1/2 24.000 "

Ostatnia strona cała 32.000 "

" " 1/2 20.000 "

Druga i trzecia str. cała 24.000 "

" " " 1/2 16.000 "

Drobne ogłoszenia za 1 wyraz  
100 marek, przynajmniej 1.000 mk.

Treść N-ru XXIV: 1) Protokół № 17 uchwał Sejmiku Powiatowego. 2) Dział rolnictwa: Odezwa Ministerstwa Rolnictwa. 3) Szkolnictwo i oświata: Przygotowanie do życia społecznego w Szkole powszechnej—J. Kołodziejczyk. 4) Statystyka przestępczości powiatu tomaszowskiego za m. marzec 1923 r. 5) Jedna z naszych plag społecznych—Feliks Zawadzki 6) Wiadomości bieżące. 7) Komunikaty. 8) Ogłoszenia.

## Zaproszenie.

Wszystkich P. T. Członków Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Tomaszowie Lubelskim zapraszam na Walne Zebranie, które odbędzie się w niedzielę dnia 22 kwietnia b. r. o god. 12-iej w południe w lokalu Macierzy, ul. Lwowska, róg Kościuszki.

*Bronisław Przemyskański*  
Przewodniczący

## O g ł o s z e n i e.

Zgubiono kartę demobilizacyjną, wydaną 16 listopada 1922 r. przez 29 pułk artylerji na imię Jana Skiby z Paar gminy Pasieki.

# K O M U N I K A T.

„Podręcznik dla urzędów i działaczy gminnych“ wyszedł z druku i jest do nabycia w Redakcji „Zespołu“ Warszawa, Kredytowa 16 m. 20, tel. 117-93.

„Podręcznik“ obejmuje 750 stron druku i w treści swej między innemi zawiera:

## Część I-a.

Dział kalendarzowy ogólny; miary i wagi; podręczny dział matematyczny; wskazówki do zwalczania chorób zakaźnych i pomoc w nagłych wypadkach na wsi; geografia ekonomiczna Polski; przegląd polityczny za ostatnie 4-o lecie; instytucje samorządowo-społeczne w Warszawie.

## Część II ga.

Portrety Prezydentów Rzplitej Wojciechowskiego i Narutowicza oraz marszałka Piłsudskiego.

Mała Konstytucja oraz Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 17-III 1921 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu oraz podział na okręgi.

Barwy i godła Rzeczypospolitej.

Ustawy o obywatelstwie, zmianie nazwisk, służbie wojskowej i opłatach stemplowych.

Wyższe Władze Państwowe: Prezydent, Senat, Sejm, Rada Ministrów, Prezydium Rady Ministrów.

Administracja Państwowa: Ministrowie, Wojewodowie, Starostowie, Policja Państwowa i inne urzędy.

Organizacja Ministerstw: 13 Ministerstw poszczególnie.

Władze duchowne.

Organizacja władz prowincjonalnych administracyjnych: Województw i Starostw (według dzielnic).

Samorząd (według dzielnic z przytoczeniem ustaw): a) wojewódzki, b) powiatowy, c) miejski, d) gminny.

Ustawa o kasach pożyczkowo-oszczędnościowych w b. Król. Kongr.

Szkolnictwo (organizacja, ustawy i rozporządzenia).

Opieka społeczna (organizacja, ustawy i rozporządzenia).

Zdrowotność (organizacja, ustawy i rozporządzenia).

Rolnictwo i Reforma Rolna (ustawy i rozporządzenia).

Dozory kościelne, Akty stanu cywilnego, stosunek gmin do zadań poszczególnych oraz wskazówki praktyczne dla Urzędów gminnych i obowiązki wójta, sołtysa i pisarza.

## Część III-cia.

DZIAŁ OPISOWO-INFORMACYJNY -- zawiera: wiadomości dotyczące urzędów, instytucyj państwowych, samorządowych i kulturalno-społecznych we wszystkich województwach, miastach i powiatach Rzeczypospolitej (poszczególnie).

DZIAŁ ADRESOWY — zawiera: adresy województw, starostw i miast Rzeczypospolitej oraz adresy wszystkich gmin zbiorowych b. zaboru rosyjskiego.

**Cena egzemplarza w oprawie wraz z przesyłką pocztową mk. 55.000.**

Instytucje i osoby, które poprzednio nadesłały zaliczkę na „PODRĘCZNIK“, otrzymają ustępstwo.



# Z I E M I A

# TOMASZOWSKA

Wychodzi 5-go i 20-go każdego miesiąca.

Cena każdego numeru 600 marek.

Prenumerata kwartalnie 3.600 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

**Tomaszów-Lubelski**

Sejmik Powiatowy

Cena ogłoszeń.

Pierwsza strona cała 40.000 mk.

" " 1/2 24.000 "

Ostatnia strona cała 32.000 "

" " 1/2 20.000 "

Druga i trzecia str. cała 24.000 "

" " " 1/2 16.000 "

Drobne ogłoszenia za 1 wyraz  
100 marek, przynajmniej 1.000 mk.

## SAMORZĄD POWIATOWY.

### Protokół Nr. 17

uchwał Sejmiku Powiatowego, powziętych na posiedzeniu w dniu 6/III 1923 r. pod przewodnictwem p. Starosty Tadeusza Józefa Eytnera przy udziale członków pp. Matyńczaka Andrzeja, Węgrzyna Stanisława, Matuszaka Wojciecha, Buchajczuka Pawła, Mierzwy Jana, Sochajki Jana, Czopa Ignacego, Piwowarczyka Leona, Szalusia Józefa, Denysa Kazimierza, Kozyry Michała, Kobierzyckiego Ludwika, Widelskiego Zdzisława, Kawki Karola, Oktaby Ignacego, Wojdy Antoniego, Michałkiewicza Władysława, Sochana Jana, Teodora Kulczyńskiego i Aleksandra Szeptyckiego.

Nieobecni z przyczyn nieusprawiedliwionych: Kość Piotr i Jan Presz.

Nieobecn z przyczyn usprawiedliwionych: Miller Felicjan i Grzegorz Lipczyński.

Posiedzenie rozpoczęło o godzinie 3 po południu, skończono o 11 wieczór.

#### I. Protokół.

Protokół ostatniego posiedzenia Sejmiku z dnia 28 listopada 1922 r. Nr. 16, ogłoszony w Nr. 16 „Ziemi Tomaszowskiej“ w dniu 20 grudnia 1922 r., zatwierdzono.

Następnie czł. Sejmiku Jan Mierzwa i tow. zgłosili 2 wnioski, a mianowicie w sprawie powołania rezerwistów rolników do ćwiczeń wojskowych, oraz drugi wniosek w sprawie wyjazdu z Tomaszowa zastępcy Starosty p. Br. Przemykalskiego.

Wnioski powyższe przyjęto i postanowiono pierwszy z nich umieścić na końcu porządku dziennego, zaś drugi na wstępie.

Zresztą porządek dzienny przyjęto zgodnie z propozycją, jak następuje:

II. Wniosek czł. Sejmiku Jana Mierzwy w sprawie wyjazdu p. Br. Przemkalskiego z powiatu.

Wobec proponowanej tranzlokacji p. Br. Przemkalskiego Sejmik postanawia zwrócić się do Pana Wojewody z prośbą o pozostawienie Go w Tomaszowie. Gdyby to było niemożliwe, Sejmik wyraża p. Przemkalskiemu podziękowanie za jego pracę w powiecie. Wniosek przez aklamację przyjęto.

III. Sprawozdanie z działalności Wydziału Powiatowego za rok 1922.

Sejmik Powiatowy wszystkimi 20 głosami obecnych przyjął sprawozdanie z działalności Wydziału Powiatowego za rok 1922, oraz zatwierdził sprawozdanie rachunkowe i zamknięcia kasowe, zgodnie z protokołem Komisji Rewizyjnej.

IV. Bilans Centrali Handlowej Sejmiku za okres od 1/I do 31/XII 1922 r.

Dyrektor Centrali Handlowej odczytał Sejmikowi rachunek zysków i strat, oraz bilans zamknięcia Centrali Handlowej za rok operacyjny 1922, oraz protokół Komisji Rewizyjnej. Sejmik Powiatowy uchwalił wszystkimi 20 głosami obecnych zatwierdzić bilans zamknięcia i rachunek zysków i strat. Jednocześnie uchwalono wszystkimi 20 głosami obecnych zysk 14 milionów, pozostawiony do dyspozycji Sejmiku, przeznaczyć na otwarcie nowych 2 sklepów w gm. nach możliwie na kresach powiatu, oraz 20 głosami obecnych przyjęło poprawkę p. Wojdy, aby poprzeć działalność Kółka Rolniczego w Telatynie, które posiada tam sklep.

V. Budżet Sejmiku na rok 1923: a) Dział Rolnictwa, przemysłu i handlu.

Uchwalono 13 głosami za (3 przeciw) przy 4 wstrzymujących się od głosowania na 20 obecnych udzielić subsydjum dla fermy rolniczej w Podhajcach w wysokości dwudziestu milionów marek

Następnie uchwalono wszystkimi 20 głosami następujące oświadczenie: „Sejmik Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim zaświadcza, że krótkoterminowa pożyczka 50 milionów marek, zaciągana pod zastaw Dóbr Łaszców hr. Al. Szeptyckiego, będzie w całości użyta na uruchomienie rejonowego „Ogniska“ Kultury Rolniczej, które potrzebuje tych pieniędzy na kupno nasion siewnych, inwentarza żywego i martwego, których nie posiada, i jest pod opieką i kontrolą tut. Sejmiku“.

VI. b) Budowa Szkoły Rolniczej w Jarczowie.

Uchwalono 19 głosami za przy 1 przeciw kredyt na budowę budynków gospodarczych dla Szkoły Rolniczej w Jarczowie w kwocie 15 milionów marek

VII. c) Zagospodarowanie gruntów szkoły.

Uchwalono wszystkimi 20 głosami obecnych budżet gospodarczy szkoły rolniczej w Jarczowie w dochodach na sumę 9,135,000 mk i w rozchodach 6,077,500 mk.

VIII. d) Kółka Rolnicze.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Powiatowego uchwalono wszystkimi 20 głosami obecnych plany etat VII. Kategorji plac Urzędników państwowych wraz z dietami dla instruktora Kółek Rolniczych, nadto dać odpowiednie pomieszczenie i materiały



piśmienne w biurze Wydziału; dla wyjazdów korzystać będzie instruktor z koni Sejmikowych. Instruktor składać będzie Wydziałowi Powiatowemu miesięczne sprawozdanie z działalności pisemnie.

Instruktora mianuje C. Zw. Kółek Rolniczych i wszelkich instrukcyj udzielać mu będzie tenże C. Zw. K. R. Następnie uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych kredyt w sumie 6 milionów marek na zakup knurów po jednym na każdą gminę.

#### IX. e) B u d ż e t t k a l n i.

Zatwierdzono 20 głosami obecnych budżet tkalni w rozchodzie na sumę 25,784.000 mk. i przychodzie 27,420.000 mk, czyniąc uwagę Kierownikowi Tkalni, aby przyjął najmniej 2-ch rutynowanych tkaczy, którzyby przyuczyl dzieci.

#### X. f) B i l a n s K l i n k i e r n i za rok 1922 i budżet na 1923 r.

Odczytano bilans Klinkierni parowej na Budach za okres od 1 czerwca do 31 grudnia 1922 roku, oraz protokół Komisji rewizyjnej. Uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych bilans klinkierni za okres od I/VI do 31/XII 1922 r. zatwierdzić. Następnie uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych zatwierdzić budżet Klinkierni na rok 1923 na 172 miliony marek. W związku z tem, że Klinkiernia wyrabiać będzie jedynie klinkier do budowy dróg powiatowych, upoważniono Komisję drogową do zarządzania Klinkiernią.

#### XI. B u d ż e t d r o g o w y.

Uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych budżet drogowy z tą zmianą że kwoty przewidziane na robociznę przy remoncie dróg gruntowych będą skreślone, a wzamian tego roboty te ma wykonać ludność drogą szarwarkową.

#### XII. Z a t w i e r d z e n i e k r e d y t ó w p a ń s t w o w y c h na budowę szosy państwowej.

Uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych zatwierdzić budżet drogowy szosy państwowej, pokrywany w całości przez Rząd w kwocie 132,450.000 marek.

#### XIII. B u d ż e t i n w e s t y c y j n y.

Uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych przyjąć pozycje na inwestycje w kwocie 425 milionów mk., a mianowicie na dalszą budowę domu Sejmikowego 300 milionów, na kupno materiałów pod budowę sanatorium 25 milionów i budowę telefonów 100 milionów, z tem, że kwoty na kupno słupów telefonicznych będą przekazane gminom, które obowiązane będą w swoim zarządzie te słupy zakupić.

#### XIV. B u d ż e t s a n i t a r n y i o p i e k i s p o ł e c z n e j.

Uchwalono wszystkiemi 20 głosami obecnych: a) budżet szpitala powszechnego przyjąć w kwocie 122,904.000 marek, b) budżet szpitalika dzieciennego przyjąć w kwocie 22,860.000 marek, c) budżet sanitarny przyjęto w kwocie 15,896.000 marek z tem, ażeby ilość sanitarjuszek zredukować do 2; d) budżet Ochronki przyjęto w kwocie 40 milionów, e) budżet przytulku dla starców przyjęto w kwocie 12,360.000 marek.

#### XV. B u d ż e t s z k o l n i c t w a i o s w i a t y.

Zgodnie z wnioskiem Wydziału Powiatowego uchwalono 20 głosami obecnych subsydjum dla Rady Szkolnej Powiatowej w kwocie 19,840.000 mk. b) Następnie

stawki podatku od przedmiotów zbytku na rok budżetowy 1923: od bryczki po 40.000 mk, od wolanta, powozu, karety i landa po 50.000 mk, od motocyklu po 40.000 mk, od fortepianu, pianina i gramofonu po 15.000, od bilardu po 100.000 mk

Podatek ściągnąć zgodnie z zatwierdzonym statutem.

#### XXIX. P o d a t e k s z p i t a l n y.

Sejmik Powiatowy uchwala wszystkimi 20 głosami obecnych następujące stawki podatku szpitalnego na rok budżetowy 1923: od kategorii I-szej po 30.000 mk. od osoby, od kat. 2-giej po 20.000 mk. od osoby, od kat. 3-ej po 10.000 mk. od osoby, od kat. 4-ej po 4.000 mk. od osoby, od kat. 5-ej po 1.000 mk. od osoby, przyczem wartość majątku i dochód ustanawia się w stosunku dziesięciokrotnie większym, aniżeli w roku ubiegłym 1922, a mianowicie: dla kat. I. wartość majątku ponad 50 milionów marek i dochód roczny 10 milionów, dla kat. II wartość majątku od 30 do 50 milion. i dochód roczny od 8 do 10 milion.; dla kat. III wartość majątku od 20 do 30 milion. i dochód roczny od 5 do 8 milion., dla kat. IV wartość majątku do 20 milion. i dla kat. V. wszystkie pozostałe. Podatek ściągnąć zgodnie z zatwierdzonym przez Władzę Nadzorczą statutem.

#### XXX. P o d a t e k o d z r ę b ó w l e ś n y c h.

Sejmik Powiatowy uchwala wszystkimi 18 głosami obecnych stawkę podatku od zrębów leśnych na rok 1923 po 500.000 marek od 1 morga lasu, przeznaczonego na wyrąb. Podatek ściągnąć zgodnie z zatwierdzonym przez Władzę Nadzorczą statutem.

#### XXXI. S k ł a d k a g r u n t o w a

Sejmik Powiatowy uchwala wszystkimi 18 głosami obecnych następującą składkę gruntową na rok 1923 na pokrycie wydatków budżetowych w wysokości 3.000 mk. (trzy tysiące marek) z morgi gruntu I klasy, przyczem następne klasy płać:

Grunty włościańskie: kl. I-sza—3.000 mk, kl. II-ga—1.300 mk, kl. III-cia—1.800 mk, kl. IV-ta—400 mk.

Grunty dworskie: kl. I-sza—3.000 mk, kl. II-ga—1.300 mk, kl. III-cia—4.000 mk, kl. IV-ta—1.800 mk, kl. V-ta—500 mk.

Składkę ściągnąć zgodnie z zatwierdzonym statutem. Pozostałe stawki podatków samodzielnych z tyt. VI., jako to: dodatku do opłat od broni i prawa polowania, dodatku do składki ogniowej i węgla przyjęto w wysokości lat ubiegłych—wszystkimi 18 głosami obecnych.

#### XXXII. D o c h o d y n a d z w y c z a j n e.

Tyt. VII procenty zwłoki za nieuiszczone w terminie podatki w sumie 4,678.000 mk. przyjęto wszystkimi 18 głosami obecnych.

#### XXXIII. S u m y p r z e c h o d n i e.

Sumy przechodnie w sumie 1,900.000 marek przyjęto wszystkimi 18 głosami obecnych.

#### XXXIV. P o ż y c z k a w B a n k u K o m u n a l n y m.

Sejmik Powiatowy wszystkimi 20 głosami obecnych upoważnia Wydział



Powiatowy do zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej w Polskim Banku Komunalnym w wysokości 100 milionów marek na warunkach, jakie Bank Komunalny postawi.

Jednocześnie Sejmik Powiatowy oświadcza, że poddaje się w zupełności statutowi Banku i mogącym być wydanymi przez Władze Banku przepisom w przyszłości, zgodnie ze Statutem Banku i gwarantuje spłatę tej pożyczki całym swoim majątkiem ruchomym i nieruchomym i wszystkimi dochodami komunalnymi.

Po przyjęciu budżetu Przewodniczący zarządził 10 min. przerwę.

XXXV. Rezygnacja członków Wydz. Pow. pp. Grzegorza Lipczyńskiego i Kazimierza Ligowskiego.

Przewodniczący ogłasza, że czł. Wydziału Powiatowego p. Lipczyński zgłosił rezygnację z mandatu czł. Wydziału Powiatowego. Jednocześnie Przewodniczący odczytał na Sejmiku pismo p. Kazimierza Ligowskiego z dnia 29/XI. 1922 r. i z dnia 15/XII 1922 r., uzasadniające Jego rezygnację z mandatu czł. Wydziału i Sejmiku, udzielając ze swej strony wyjaśnień co do każdego punktu, poruszanego w pismach. Po wysłuchaniu powyższego Sejmik Powiatowy uchwalił jednogłośnie przyjąć powyższe rezygnacje i wyrazić ustępującym członkom za ich ofiarną pracę staropolskie „Bóg zapłać“.

XXXVI. Wybory delegatów do Wydziału Powiatowego.

Złożono następujące kandydatury:

Rulikowskiego Włodzimierza, Płacheckiego Marjana, Denysa Kazimierza, Janiszewskiego Włodzimierza, Szalusia Józefa.

Przewodniczący zarządził głosowanie, powołując do Komisji skrutacyjnej członków Sejmiku L. Kobierzyckiego i Jana Mierzwę.

Przy głosowaniu ustalono następujące wyniki: Rulikowski 14 gł., Płachecki 6, Denys 8, Janiszewski 3, Szaluś 5.

Przewodniczący na podstawie powyższego stwierdził wybór Wł. Rulikowskiego na członka Wydziału Powiatowego i zarządził ściślejsze wybory między następnymi pod względem ilości głosów kandydatami, t. zn. pp. Płacheckim i Denysem.

Po powtórnem głosowaniu ustalono następujący wynik: Płachecki 5 głosów i Kazimierz Denys 13, wobec czego Kazimierz Denys wybrany został członkiem Wydziału Powiatowego.

XXXVII. Wybór delegata do Rady Szkolnej Powiatowej.

Na miejsce p. E. Pęskiego Sejmik Powiatowy wybrał przez aklamację p. Jana Mierzwę członkiem Rady Szkolnej Powiatowej.

XXXVIII. Wybór jednego zastępcy Komisji Rewizyjnej Centrali Handlowej.

Na miejsce p. Br. Szado, który wyjechał, wybrano przez aklamację p. Jeremiego Korwina Pawłowskiego do Komisji Rewizyjnej Centrali Handlowej.

XXXIX. Wybór delegatów do Kuratorium fermy doświadczałnej w Podhajcach.

Na delegatów Sejmiku do Kuratorjum fermy doświadczalnej w Podhajcach przez aklamację wybrano pp. M. Gajewskiego, Ant. Wojdę, Władysława Michałkiewicza i J. Wesołowskiego.

XL. Wniosek T. Kulczyńskiego i towarzyszy w sprawie powołania rezerwistów rolników.

Wszystkimi 18 głosami obecnych przyjęto wniosek T. Kulczyńskiego i towarzyszy treści następującej:

„Rozporządzeniem Dowódcy Okręg. Korpusu w Lublinie powołani zostali na powtórne ośmiotygodniowe ćwiczenia rezerwistów rocznika 1897 r.

Termin ćwiczeń określony od 15 marca do 5 maja t. j. w czasie najpierwszych robót polnych.

Ponieważ powołanie na ćwiczenia w tak nieodpowiednim czasie kilkuset pracowników Rolnictwa może ujemnie wpłynąć na stan rolnictwa w powiecie, zwrócić się do odpowiednich Władz z prośbą, aby na przyszłość w razie potrzeby na ćwiczenia takie powoływały rezerwistów po ukończeniu letnich robót polnych.

XLI. Z u r z ę d u.

Za nieprzybycie na posiedzenie z przyczyn nieusprawiedliwionych Przewodniczący na zasadzie art. 52. (Dek. o tym Ord. pow.) ukarał grzywną po 100 marek Członków Sejmiku Piotra Kościa i Jana Presza.

Sekretarz

*Benedykt Zwierzchowski*

Przewodniczący Wydziału

Starosta

*Jadysz Józef Cyfner*

## **Dział rolnictwa.**

### **Odezwa Ministerstwa Rolnictwa.**

Obok różnych klęsk ekonomicznych, spowodowanych długotrwałą wojną, najgroźniejszą może klęską dla rolnictwa są choroby zaraźliwe zwierzęce, które zapuściły głębokie korzenie na ziemiach polskich, powodując nieobliczone wprost straty w inwentarzu żywym. Obecnie po zlikwidowaniu zarazy księgususzowej z poszczególnych chorób zaraźliwych zwierzęcych na pierwsze miejsce wybiła się jedna z najgroźniejszych zaraz zwierzęcych, uniemożliwiająca zupełnie rozwój hodowli bydła rogatego t. j. zaraza płucna. Statystyka notuje rozszerzenie się tej zarazy w Województwach: Poznańskim, Warszawskim, Lubelskim, Kieleckim, Łódzkim, Nowogródzkim i Poleskim. W wymienionych powyżej Województwach zarejestrowano urzędowo z górą 500 punktów zarazy płucnej bydła rogatego. Sporadyczne wypadki tej zarazy zdarzały się także w Województwach: Krakowskim, Tarnopolskim i Lwowskim. Ponieważ dalsze rozszerzenie się tej zarazy grozi zupełną zagładą krajowej hodowli bydła, Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych musi przeprowadzić planową i systematyczną akcję, mającą na celu stopniowe opanowanie zarazy płucnej.



Jedną akcją rządową, podjętą w tym kierunku, nie wyda należytych rezultatów jeżeli Wy, Obywatele Rolnicy, nałożycie jej nie poprzecie.

Min. Roln. i D. P. wzywa was przeto, Obywatele Rolnicy, abyście zastosowywali się ściśle do wszelkich zarządzeń, wydawanych przez urzędowe organa weterynaryjne na mocy obowiązujących ustaw weterynaryjnych.

Niejednokrotnie zarządzenia te będą bardzo przykre. Min. Roln. i D. P. zwraca jednak uwagę, że tylko ściśle ich wykonanie pozwoli nam rychło oczyścić kraj z zarazy.

Jedynym skutecznym środkiem walki jest wybijanie sztuk chorych, podejrzanych o chorobę, a nawet podejrzanych o zarażenie się tą chorobą, t. j. pozornie jeszcze zdrowych, lecz które zetknęły się z osobnikami choremi. O ile przeto organa działające z ramienia Rządu zarządzają zabicie Waszego bydła, poddajcie się bez szemrania temu zarządzeniu, tem więcej, że Władze otrzymały polecenie, aby za zabite sztuki była wypłacały Wam jaknajrychlej stosowne odszkodowanie, względnie różnicę między ceną szacunkową, a kwotą otrzymaną ze sprzedaży części sztuki, nadającej się do użytku.

Głównym warunkiem powodzenia akcji Rządu, obok bezwzględnego posłuchu dla Władz, jest jaknajrychlejsze ujawnienie nowych ognisk zarazy. Ministerstwo Rolnictwa i D. P. prosi Was przeto Rolnicy, abyście o każdym wypadku zachorowania bydła wśród objawów wzbudzających podejrzenie zarazy płucnej donosili natychmiast właściwym władzom i aż do stwierdzenia istoty choroby trzymali sztuki chore, podejrzane, a nawet pozornie zdrowe, ale które się zetknęły z choremi osobnikami, w zupełnem odosobnieniu.

Najbardziej wpadającym w oko objawem zarazy płucnej, poza objawami dotyczącymi wszystkich chorób zaraźliwych, jako to utrata chęci do jedzenia, ogólne osłabienie, podniesiona ciepłota ciała, jest suchy połączony z bólem krótki kaszel, dający się najłatwiej zaobserwować rano przy dojeniu. W dalszym przebiegu choroby występuje utrudniony oddech tak, że chore zwierzę, chcąc sobie ulżyć, rozkracza szeroko przednie nogi, cofając łokcie wewnątrz, rozszerza nozdrza i z objawami bólu wciąga powietrze do płuc. Skóra staje się suchą, włos traci połysk i jest nastroszony. Wydajność mleka zmniejsza się zaraz od początku choroby, spadając nawet u bardzo mlecznych krów do pół kwaterki dziennie. Przed śmiercią występuje zupełny brak sił i ogólne wyczerpanie ustroju. W ostatniej chwili oddychanie staje się coraz trudniejsze, a kaszel do tego stopnia męczący, że zwierzęta starając się schwycić powietrze, wyciągają szyję i wreszcie giną. Krowy cielne w tym czasie często ronią.

Kto, zatai sztukę chorą, ten nie tylko wyrządza krzywdę swemu sąsiadowi, swojej wsi i Państwu, ale przede wszystkim sobie. O ile bowiem właściciel doniesie Władzom o pojawieniu się choroby, to Rząd wypłaca odszkodowanie za bydło zabite, natomiast w razie niegłoszenia zarazy i po ujawnieniu jej przez Władze, bydło chore i podejrzane zostaje wybite bez wypłaty odszkodowania, a właściciela pociąga się nadto do odpowiedzialności karnej.

Panowie Wojewodowie wydali ze swej strony jaknajdalej idące i jaknajenergiczniejsze zarządzenia, mające na celu ochronę bydła od tej strasznej zarazy, lecz wszel-

kie zarządzenia Władz nie odniosą pożądanego skutku. jeżeli Wy sami, Rolnicy, nie zrozumiecie grozy położenia i Władzom nie przyjdziecie z pomocą.

W szczególności powinien każdy właściciel bydła przestrzegać ściśle następujących wskazówek:

1) o zachorowaniu choćby tylko jednej sztuki na zarazę płucną lub o najlżejszych nawet objawach, wzniesających podejrzenie tej zarazy donieść—jak to wyżej wspomniano—natychmiast właściwej Władzy;

2) przestrzegać jaknajskrupulatniej zarządzeń organów urzędowych;

3) unikać, o ile możności, stykania się bezpośredniego lub pośredniego z obcym bydłem, a przedewszystkiem pasania bydła na wspólnych pastwiskach;

4) przewietrzać dokładnie stajnie i trzymać je stale w jaknajwiększej czystości, a od czasu do czasu omywać łłoby ługiem gorącym, podłogi zaś i ściany bielić świeżo ugaszonem wapnem;

5) unikać zbędnego nieraz uczęszczania z bydłem na targi i jarmarki;

6) nie wprowadzać nigdy sztuk zdrowych do obejścia, w którym przebywały sztuki chore, przed przeprowadzeniem dezynfekcji, gdyż zarażą się i padną lub trzeba je będzie wybić.

Walka z zarazą płucną bydła rogatego to jedno ogniwo w ogólnem dążeniu do utrwalenia podstaw ekonomicznych Rzeczypospolitej, to też Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych ma nadzieję, że tak we własnym Waszym interesie, jak i w interesie Państwa nie dopuścicie, Obywatele Rolnicy, do tego, aby zaraza płucna rozszerzyła się na większe przestrzenie kraju.

*Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych.*

## **Szkolnictwo i oświata.**

„Pieniądze, które wydacie na rzecz oświaty, nie są wydane, tylko pożyczone, bo oświata to najrzetelniejszy dłużnik. Oświata, która rodzi wolność, moralność i zamożność, wynagrodzi z lichwą pieniądz, na jej rzecz wypożyczony“.

### **Przygotowanie do życia społecznego w szkole powszechnej.**

Często dają się słyszeć głosy, które stawiają zarzut szkole dzisiejszej, że ona zbyt jest oderwana od życia. W związku z tem silnie rozlega się hasło, aby szkoła współczesna stała się prawdziwą szkołą życia. Hasło to nie nowe, wysunęła je już Komisja Edukacyjna, wskazując cel wychowania: „Aby wychowankowi było dobrze i z nim było dobrze“, w którym tkwi zarodek wychowania społecznego, łączność szko-



ły z życiem społeczeństwa. Niestety, późniejsze wypadki polityczne, pozbawiające nas bytu samodzielnego, nie pozwoliły na zrealizowanie powyższych celów. Narzucona nam przez zaborców szkoła nie tylko nie odpowiadała powyższym hasłom, lecz tłumiła je, była szkołą wynaradawiającą, nie była szkołą życia. Ślady jej wpływów i dziś jeszcze obserwujemy w bierności i niezaradności naszego społeczeństwa.

Tem trudniejsze więc jest zadanie naszej szkoły obecnej, tem większą musimy podjąć pracę, aby zatrzeć zgubne wpływy obcej szkoły i realizować hasło szkoły życia. Co rozumieć pod „szkołą życia”? Czy należy tu tylko rozumieć praktyczne przygotowanie do życia przez dostarczenie odpowiednich wiadomości? Niewątpliwie tak, szkoła nie powinna nic dawać, co by nie wiązało się z życiem dziecka w szkole lub poza szkołą; wszelkie teoretyczne wiadomości powinny wypływać z potrzeb życia, gdyż wtenczas tylko będzie zrozumiałą dla dziecka potrzeba nauki.

Jednakże to jeszcze nie wszystko.

Człowiek, wychowany przez szkołę, musi być traktowany nie tylko jako oddzielne indywiduum, jako pewna całość sama w sobie, lecz jako część pewnej zbiorowości, jako część społeczeństwa, wśród którego żyje i działa i z którego dobrem w dążeniach szkoła liczyć się musi.

Szkoła zatem, chcąc być prawdziwą szkołą życia, zapoznać musi ucznia ze stosunkami społecznymi, zapoznać z całokształtem społecznego życia tak, aby w przyszłości mógł w nim brać czynny udział.

Zjawia się pytanie, jak ucznia przygotować do życia społecznego? Czy wystarczy mu wyjaśnić przejawy życia społecznego, wskazać obowiązki, jakie nań nakłada życie społeczne? Odpowiedź może być tylko, negatywna. Znajomości życia społecznego nie dadzą żadne wyjaśnienia teoretyczne, dać je może tylko samo życie. Szkoła więc, chcąc należycie odpowiedzieć swemu celowi, musi wprowadzić w swe mury choć część tego prawdziwego życia, czyli zorganizować na terenie szkoły życie społeczne. Osiągnąć to można przez zorganizowanie kooperatywy szkolnej, harcerstwa i samorządu szkolnego. Na plan pierwszy wysuwam kooperatywę szkolną, gdyż proste jej zasady z łatwością mogą być przyjęte przez dzieci nawet młodszych oddziałów: już dzieci III i IV stopnia dobrze wywiązują się z włożonych na nie obowiązków.

Kooperatywa szkolna ilustruje uczniom ekonomiczną stronę życia społeczeństwa, poglądowo wykazuje korzyści, jakie osiąga jednostka przez łączenie się z innymi dla wspólnej pracy. Tutaj zdobywa się chęć do organizacji, budzą się i rozwijają się pewne ideały społeczne, a wymagając samodzielnego załatwienia różnych czynności, związanych z jej prowadzeniem, uczy samodzielności, uczy nie tylko pracować dla własnego dobra, lecz i dla dobra innych, wykazuje dalej, że jednostka w społeczeństwie nie tylko korzysta z pewnych praw w stosunku do całości, lecz musi przyjąć pewne obowiązki, od których należytego wypełnienia zależy dobro ogółu.

Tak więc kooperatywa szkolna przekonywa uczniów, że szczęście jednostki leży w szczęściu wszystkich i że tylko w życiu społecznym osiąga się lepsze, wszechstronnejsze zaspokojenie swych potrzeb.

Społeczeństwo to musi być sprawne, będzie zaś takim wtenczas, gdy każda jednostka będzie należycie wypełniać przyjęte na siebie obowiązki. Potrzebna tu pe-

wna karność społeczna.

Do wyrobienia takiej karności społecznej prowadzi organizacja harcerska, która, przyzwyczajając do znoszenia niewygód, zwalczania trudności i przewyżniania samego siebie, wytwarza hart ducha, wyrwałość w dążeniu do celu—cechy, które są niezbędne człowiekowi społecznemu.

Jakby uogólnieniem poprzedniej organizacji jest samorząd szkolny. Samo życie szkolne przekonywa uczniów, że w życiu społecznym musi panować pewien ład i porządek, muszą być pewne normy, pewne prawa, określające czas pracy i zabawy, zachowanie się na lekcjach i poza lekcjami, utrzymanie porządku w klasie.

Są to sprawy, wchodzące w zakres samorządu szkolnego. Z tych spraw szczególnie sprawy, dotyczące porządku i urządzenia klasy, w zupełności mogą być powierzone uczniom. Niezmiennie dodatni ma wpływ na uczniów to zaufanie, okazane ze strony nauczyciela.

Uczniowie starają się okazać godnymi tego zaufania, z ogromnem przejęciem się wykonywują wszelkie obowiązki i stają się tak bezwzględni w przestrzeganiu przepisów, że niejednokrotnie trzeba ich hamować.

Zaprowadzenie samorządu szkolnego jest to wykorzystanie tylko naturalnej skłonności dziatwy do naśladownictwa starszych, dlatego też organizacja samorządowa w szkole, aby należycie odpowiadała celowi, musi być odbiciem prawdziwej organizacji samorządowej. Tylko przez zorganizowanie w szkole wymienionych instytucyj dziatwa wciągnięta zostanie w krąg prawdziwego życia, każdy pozna swe obowiązki, jako członek społeczeństwa i zrozumie potrzebę należytego ich wypełnienia.

Hartując się tak od lat najmłodszych, wejdzie w życie niepostrzeżenie już z pewnym zasobem doświadczenia życiowego, a wnosząc jednocześnie do starych organizacyj nowe pierwiaski młodego ducha usunie resztki tej bierności i niezaradności, jaka jeszcze cechuje obecne społeczeństwo.

Wtenczas tylko szkoła da nam ludzi prawdziwie społecznych, którzy, rozumiejąc dokładnie stosunki społeczne i dążąc do coraz większego udoskonalenia ich, znacznie przyczynią się do uspołecznienia i kultury wsi i miasteczek polskich.

*J. Kołodziejczyk*

## Jedna z naszych plag społecznych.

Tą plagą jest pijaństwo, zataczające coraz szersze kręgi w naszym społeczeństwie i przybierające rozmiary powszechnej klęski narodowej,—klęski tem dla nas groźniejszej, że nie jest ona przez nas należycie ocenioną i cały bezmiar wynikającego z niej niebezpieczeństwa nie jest dostatecznie zrozumiany.

Pijaństwo jest to ostre lub przewlekłe zatrucie się wyskokiem. Wyskok w postaci przefermentowanego soku z winnych jagód, według podania biblijnego, znany był Noe'mu; Homer pisze o nim jako o darze Zeusa; Egipcjanie „wzmacniali się“ winem przy budowie piramid, a więc 5.000 lat temu; w Chinach było ono znane



# Statystyka przestępczości

powiatu tomaszowskiego za miesiąc marzec 1923 r.

L. p.	RODZAJ PRZESŁYWA	Ilość wypadków	Wykryto
1	Dezercja . . . . .	3	3
2	Zakłócenie spokoju publicznego . . . . .	20	20
3	Włóczęgostwo i żebranie . . . . .	2	2
4	Rabunek, rozbój . . . . .	1	—
5	Dzieciobójstwo . . . . .	2	2
6	Innego rodzaju pozbawienie życia . . . . .	1	1
7	Podpalenia . . . . .	4	1
8	Przestępstwa na tle seksualnem . . . . .	1	1
9	Uszkodzenie cielesne . . . . .	2	2
10	Podrzucenie dzieci . . . . .	1	—
11	Kradzież kolejowa . . . . .	1	1
12	„ mieszkaniowa z włamaniem . . . . .	10	6
13	„ „ bez włamania . . . . .	13	10
14	„ sklepowa z włamaniem . . . . .	1	1
15	„ „ bez włamania . . . . .	5	4
16	„ kieszonkowa . . . . .	5	1
17	„ z lasu . . . . .	5	5
18	Innego rodzaju kradzież bez włamania . . . . .	33	26
19	Kradzież koni . . . . .	1	1
20	Paskarstwo i lichwa . . . . .	1	1
21	Wykupywanie produktów przez przekupniów w czasie lub miejscu niedozw. . . . .	11	11
22	Nieujawianie cen przez handlujących . . . . .	30	30
23	Przekroczenie przepisów handlowo-adm. . . . .	15	15
24	Przekroczenie przepisów sanit.-adm. . . . .	158	158
25	Opilstwo . . . . .	21	21
26	Różne . . . . .	68	68
27	Sprzedaż napojów alkoholowych w czasie zakazanym . . . . .	1	1
28	Tajny wyszynk alkoholu . . . . .	15	15
29	Nielegalne posiadanie broni . . . . .	3	3
Razem		434	410

4.000 lat temu. O wiele później uprawa wina rozpowszechniła się w południowej Europie i posunęła się ku północy wzdłuż Dunaju, Mozeli i Renu. W Polsce w wiekach średnich rozpowszechniły się wina przeważnie południowe: małmazja, muszkatel, ipsyma, alikant, laryka i kocyfał. Dziadowie nasi nad wszystkie wina przekładali małmazję (nazwa pochodzi od miasta Neapoli di Malvasia w Morei). Volumina legum mówią: „Małmazji we Lwowie zawsze wielki dostatek bywał, a skład małmazjowy nigdzie indziej nie miał być jedno—we Lwowie“. To też Wł. Łoziński w swoim dziele: „Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie“ powiada, że „w XVI wieku Lwów był jednym wielkim składem małmazji. Wszyscy tam handlowali i szynkowali małmazją“. Kufa jej w r. 1580 kosztowała 50 talarów. Skądinąd wiemy, że w r. 1637 za garniec małmazji płacono 3 ówczesne złote polskie,—cena dość wygórowana, to też małmazją upijały się karmazyny, zaś brać szaraczkowa zadowolniała się węgryzmem, pocieszając się tem, że: „nullum vinum nisi hungaricum“, ale powinno być: „Hungariae natum, Poloniae educatum“, nie gardziła i innemi podlegszemi gatunkami wina, gdyż „in vino veritas“, a zresztą według ich zdania—„omne trinum perfectum“.

Również starożytnym napojem jest piwo, spór więc Niemców i Polaków o pierwszeństwo wynalazku piwa jest niedorzecznym, już bowiem pisarze greccy i rzymscy (Herodot i Tacy) wspominają o napoju, wyrabianym z wyroszczonej pszenicy i jęczmienia. Napój ten był poświęcony bogini rolnictwa—Cererze, stąd powstała jego nazwa łacińska—*cerevisia*. Już za Gallusa krążyły stare podania w rodzie Piastowiczów o cudownem pomnożeniu się piwa u gościnnego Piasta. Bolesław Chrobry tyle pijał piwa, że Niemcy złośliwie przezwali go Trink-bier,—z tej okoliczności Syrokomla wysnuł swój „Napis na kuflu“:

„Niemcy nam chcieli ukraść Kopernika,  
Z przywłaszczonego odato ich blasku  
Chcieli nam dowieść, że piwo wynika  
Z ich wynalazku.  
Ale w Dytmara pismach zostawiona  
Pamiętka stara, kronikarska, żywa:  
Bolesław Wielki przyjmował Ottona  
Kufelkiem piwa.“

W jednym z najstarszych dokumentów polskich—w nadaniu królowej Judyty klasztorowi Tynieckiemu w XII wieku—jest już wymieniony browar z karczmą. Z innych źródeł widzimy, że Ludgarda, żona Przemysława II, zaprowadziła w Kaliszu liczne browary. Długosz nadmienia o Przemysławie, księciu poznańskim, zmarłym w r. 1257, że był chorowity i pijał tylko słabe piwo. Pod r. 1303 tenże dziejopis opowiada, że Konrad książę Cieszyński, a proboszcz Wrocławski, „garbuskiem“ zwany, będąc naznaczonym arcybiskupem Salzburga i udając się na objęcie swojej stolicy, dowiedział się po drodze w Wiedniu, że w Salzburgu nie znają piwa z pszenicy, a piją tylko wino. Srodze dotknięty tą wiadomością złożył z siebie arcybiskupstwo i powrócił z Wiednia do Polski. Zygmunt Stary spożywał zawsze na śniadanie „gramatkę“ t. j. polewkę piwną z grzankami. Polewka taka zaprawiana śmietaną, żółtkiem, cukrem i zagrzana zastępowała w dawnych domach polskich kawę i herbatę. Dawniejsi lekarze zalecali chorym piwo dwurażne, czyli dubeitowe, a wielu Polaków przekładało



wystałe piwo pszeniczne nad wina hiszpańskie.

Wybrednym piwoszom przygania Jan Kochanowski:

„Gniewam się na te pieszczone ziemiany,  
Co piwu radzi szukają przygany.  
Nie pij, aż Ci się pierwej będzie chciało,  
Tedyć się każde dobrem będzie zdało.“

Oprócz wina i piwa w dawnej Polsce

„ . . . . . in illo tempore . . . . .

Piło się własny miodek przy obiedzie.“

Napój ten, uzyskany z fermentacji miodu pszczelnego, również znany już był Grekom i Rzymianom: znajdujemy o nim wzmianki w IV wieku przed Chrystusem, a w czasach późniejszych rozpowszechnił się miodek przeważnie w Anglii i wschodniej Słowiańszczyźnie, w Polsce zaś, gdzie prawie przy każdym dworze szlacheckim i kmieci zagrodzie znajdowała się pasieka, uznany został za napój narodowy.

Jak widzimy z tego pobieżnego szkicu historycznego, znane do XVIII wieku napoje wysokowe: wino, piwo i miód cieszyły się w Polsce przedrozbiorowej dużym uznaniem,—pito u nas bez opamiętania, z szlachecką brawurą, pito nie kieliskami, a pułkami, roztruchanami, dzbanami, białołęwskimi trzewikami, pito,—aż—Polskę przepito!

Po ostatnim rozbiórce Polski, pod wrażeniem tego okropnego kataklizmu dziejowego, który do głębi wstrząsnął posadami życia polskiego, społeczeństwo nasze oprzytomniało: ustały orgje pijackie, bakchanalie, hulanki, kuligi; otrzeźwionemi, przeżalonemi oczami spojrzeliśmy za siebie i przed siebie i po niewczasie zrozumieliśmy, że pijaństwo było jedną z głównych przyczyn naszego upadku politycznego i będzie dla nas kamieniem mogilnym, jeżeli się z niego w porę nie otrząśniemy.

W ciągu całego XIX wieku, wieku rozpaczliwych, bohaterskich zmagani z na-jeżdżcą i szamotania się w pętach niewoli, byliśmy, możemy to śmiało powiedzieć, najtrzeźwiejszym narodem w Europie z wyjątkiem mahometan i żydów, dowodem czego może posłużyć następujące porównawcze zestawienie konsumpcji alkoholu na głowę rocznie w ciągu dziesięciolecia 1894—1904 r. w główniejszych państwach Europy i Ameryki północnej (według Z. Golińskiej i A. Puławskiego).

W Belgii . . . . .	12 litrów
„ Francji . . . . .	11 „
„ Danji . . . . .	10 „
„ Niemczech . . . . .	9 „
„ Anglii . . . . .	9 „
„ Szwajcarji . . . . .	8 „

W Austrii . . . . .	7 litrów
„ Włoszech . . . . .	6 „
„ Rossji łącznie z Królestwem . . . . .	5 „
„ Stanach Zjednocz. Am. Półn. . . . .	4.5 „
„ Szwecji . . . . .	2.5 „
„ Kongresówce . . . . .	2 „

Lud wiejski w dawnej Polsce z konieczności na ogół był trzeźwym: wino, ze względu na wysoką jego cenę było dlań niedostępnem; gorzałka, pędzona z żyta na domowych alembikach, była dla niego również za drogą i używała się przeważnie do fabrykacji „kordyałów“, musiał więc zadowalniać się miodkiem lub piwem—cienkuszem własnego wyrobu, zaczął się upijać dopiero wtedy, kiedy pokazała się tania wódka,

pędzona z kartofli. Pierwszą gorzelnię, pędzącą okowitę z kartofli, założono w Prusiech w r. 1750.

Od tego czasu i w naszym kraju zaczęto zakładać gorzelnie, a dla zbytu wódki otwierano szynki i karczmy, gdzie lud zapijał swoją biedę i nabijał kieszenie szynkarzom i dworom, które wysyłały swoich robotników do karczmy z kartkami, po zapłatę za robociznę nie pieniędzmi—lecz gorzałką.

Pomimo tego, jak widzimy z przytoczonej wyżej tablicy, wypijano u nas mniej, niż w innych krajach, a jednak płaciliśmy za wódkę w Królestwie Polskiem przeszło, 30 milionów rubli rocznie, czyli każdy mieszkaniec, wliczając w to kobiety i dzieci, zapłacił przeciętnie przeszło 3 ruble.

Tak było do r. 1904. Przyszły czas gorsze, —były to czasy rewolucji i strajków—okres wolności. Pierwsze nadzieje podniesienia bytu ludzie zapili wódką. Oto w Łodzi, jak obliczył D-r Rząd, w samym tylko miesiącu styczniu 1905 r. wypito wódki przeszło za 200 tysięcy rubli. W styczniu 1906 r., kiedy zarobki w fabrykach podwoiły się w stosunku do dawnej płacy, kiedy bezrobocie ogarnęło niemal wszystkie przedsiębiorstwa, wypito wódki za 400 tysięcy rubli, a w roku następnym 1907 w tymże miesiącu styczniu zniesiono do sklepów monopolowych przeszło pół miliona rubli. Wydatek na wódkę w całym Królestwie w 1907 r. podskoczył do 50 milionów, czyli do 5 rb. na głowę.

(C. d. n.)

*Feliks Zawadzki*

## Wiadomości bieżące.

Pamięć ś. p. prałata ks. Konstantego Budkiewicza, ohydnie zamordowanego przez bolszewików, uczcił Sejmik Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim na posiedzeniu dnia 5-go kwietnia 1923 roku uchwaleniem odpowiedniej rezolucji i wysłaniem depeszy do P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

„Wieści Chełmskie“, tygodnik polityczny, społeczny, kulturalny i ekonomiczny, wychodzi w Chełmie (ul. Lubelska № 8 I piętro № 3). Przedpłata miesięczna 2.500 mk. Wydawcą jest Tow. Ziemi Wschodnich w Chełmie.

Inspektorem Szkolnym w Tomaszowie Lubelskim został mianowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozp. z dnia 27-go marca 1923

№ 2839/I p. J ó z e f M u c h a, dyrektor Szkoły Wydziałowej w Cieszyńcu.

Kursy ogrodniczo-pszczelnicze. Wydział ogrodniczy centr. Tow. rolniczego organizuje w czasie od dnia 5 do 27 maja r. b. włącznie kursa ogrodniczo-pszczelnicze z następującym programem: 1) ogrodnictwo: a) drzewa i krzewy owocowe, b) warzywnictwo, c) hodowla roślin pokojowych, d) szkodniki, e) nasiennictwo; 2) pszczelnictwo: a) przyroda pszczoły, b) całoroczna gospodarka w pasiece, c) ule i narzędzia pszczelnicze. Wykłady odbywać się będą w godzinach pozabiurowych od 5 do 7 wiecz. w lokalu C. T. R. (ul. Kopernika 30, I-sze piętro). W dni świąteczne odbędą się wycieczki ogrodnicze, połączone z zajęciami praktycznymi w pasiekach. Opłata za całonocny kurs wynosi złotych polskich 8 (osiem), w markach, po kursie, ustanowionym przez ministerjum skarbu. Zapłasy-



wać się można, zarówno na zajęcia praktyczne pszczelnictwa, jak i wycieczki ogrodnicze.

Zapisy w ograniczonej liczbie od godz. 9 do 3 po poł. przyjmuje i bliższych informacji udziela biuro wydziału ogrodniczego C. T. R. ul. Kopernika 30, 4-te piętro, pokój nr. 18 tel. 134 39.

**Wystawa rolniczo - przemysłowa w Poznaniu.** Z inicjatywy wielkopolskiej izby rolniczej, w porozumieniu z urzędem Targów poznańskich, odbędzie się w Poznaniu w czasie od d. 23-go czerwca do 1-go lipca b. r., na placu Targu Poznańskiego wystawa rolniczo - przemysłowa, która objąć ma wszystkie działy gospodarstwa, łożnictwa i przemysłu rolniczego.

**Urząd Skarbowy podatków skarbowych i opłat skarbowych w Tomaszowie Lubelskim** podaje do wiadomości obwieszczenie Ministerstwa Skarbu w sprawie nowych kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych od zaległości podatkowych, wzywając wszystkich płatników, zalegających z opłatą jakiegolwiek rodzaju podatków lub opłat skarbowych, aby korzystając z czasu przejściowego, przez który ta ustawa jeszcze nie obowiązuje, wpłacili jaknajrychlej do kas skarbowych wszystkie zaległości i w ten sposób uchronili się od dotkliwych kar za zwłokę oraz od podwyższonych znacznie kosztów przymusowego ściągnięcia zaległości przez organa egzekucyjne.

**Zjazd instruktorów Kółek rolniczych.** Instruktorjat główny Kółek rolniczych Centr. Tow. Roln. podaje do wiadomości, iż w

d. 10 i 11 czerwca r.b. odbędzie się w Warszawie zjazd instruktorów Kółek rolniczych, zaś w d. 12 i 13 czerwca doroczny zjazd przedstawicieli Kółek rolniczych C. T. R.

Bliższe szczegóły będą podane w okólnikach i organach prasowych C. T. R., jak również udzieli ich biuro Instruktorjatu głównego C. T. R. Warszawa ul. Kopernika № 30 I piętro.

**Obwieszczenie Ministerstwa Skarbu w przedmiocie uprawy tytoniu w r. 1923** pojawiło się w dziennikach i urzędach gminnych. Zainteresowanych odsyłamy do samego obwieszczenia, składającego z 13 postanowień. Dowiadujemy się z nich, że dla własnego użytku nie wolno bezwarunkowo uprawiać tytoniu. Powiat tomaszowski należy do tych, w których można otrzymać pozwolenie na uprawę tytoniu, gdy przestrzeń gruntu zgłoszona pod uprawę w danej miejscowości obejmuje przynajmniej 2 hektary, a przestrzeń, zgłoszona przez jednego rolnika, nie będzie mniejszą od 500 metrów kwadratowych i to w jednej nierozdzielnej całości. O pozwolenie zgłaszać się należy do Wójta Gminy najpóźniej do dnia 15-go maja b. r.

**Miesięczny Kurs oświatowo-rolniczy.** „Przypominamy zainteresowanym o odbyć się mającym w maju b. r. w Dęblinie miesięcznym Kursie oświatowo-rolniczym, organizowanym przez CZKR w Warszawie w porozumieniu ze Szkołą Rolniczo-Hodowlaną w Dęblinie.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Centralnym Związ. Kółek Rolniczych, Warszawa. Tamka 1 oraz Zw. Kół. Roln. Wojew. Lub. Lublin. Szpitalna 16 n. 2.

---

**W y d a w c a: Sejmik Powiatowy w Tomaszowie Lubelskim.**

**Przewodniczący Komitetu Redakcyjnego: Ludwik Kobierzycki.**

**Redaktor odpowiedzialny: Benedykt Zwierzehowski.**

---

**Tłocznia S. Szyflingiera w Tomaszowie Lubelskim ul. Lwowska dom Starostwa.**

# WYKAZ

osób, skazanych za opilstwo na zasadzie ustawy z dnia 23/IV-20 r. dz. p. p. 37 i rozp. M. Zdr. Publ. z 10/IV-22 r. dz. p. p. 35 orzeczeniem Urzędu Starościńskiego w Tomaszowie z dn. 29 marca 1923 roku.

1. Bijas Ewa z Pienian	grzywna 20.000 mk. wzgl. 30 dni aresztu.
2. Maryńczak Jan s. Łukasza z Wierszczyca	„ 20.000 „ „ 30 „ „
3. Maryńczak Franciszek s. Franciszka „	„ 20.000 „ „ 30 „ „
oraz kara bezwzględ. aresztu przez 7 dni	
4. Czyryk Maksym z kol. Bożydar	grzywna 10.000 „ „ 15 „ „
5. Cyc Adam z Podboru	„ 20.000 „ „ 30 „ „
6. Girondziuk Józef s. Wojciecha z Czartowczyka	„ 10.000 „ „ 15 „ „
7. Talaba Jan z Podboru	„ 20.000 „ „ 30 „ „
8. Sochajko Jan s. Stanisława z Zaboreczna	„ 20.000 „ „ 30 „ „
9. Kijko Dmitr z Czermina	„ 20.000 „ „ 30 „ „
10. Pochopin Władysław z kol. Nabróż	„ 20.000 „ „ 30 „ „
11. Hałasa Tomasz s. Piotra z Kunek	„ 20.000 „ „ 30 „ „
12. Dmitroca Wasyl z Kunek	„ 20.000 „ „ 30 „ „
13. Maciola Antoni ze Sznur	kara bezwzględ. aresztu przez 14 dni
14. Kufer Michał s. Łukasza z Łaszczówki	„ 20.000 „ „ 30 „ „
15. Leńczuk Andrzej z Pasiecznego	„ 20.000 „ „ 30 „ „
16. Łysak Jan s. Stefana z Komarowa	„ 20.000 „ „ 30 „ „
17. Jeruzal Jan s. Marcina z Majdanu Górnego	„ 20.000 „ „ 30 „ „
18. Bil Stanisław s. Tomasza	„ 20.000 „ „ 30 „ „
19. Mandziuk Maciej z Rogóżna	„ 20.000 „ „ 30 „ „
20. Ratyna Michał z Huty Tarnawackiej	„ 10.000 „ „ 15 „ „
21. Witkowski Wincenty s. Tomasza z Tomaszowa	„ 20.000 „ „ 30 „ „
22. Głuszek Andrzej s. Michała z Rogóżna	„ 10.000 „ „ 15 „ „
23. Litwin Stanisław s. Jakóba z Łaszczówki	kara bezwzględ. aresztu przez 30 dni
24. Beńko Jan s. Michała z Łosińca	„ 20.000 „ „ 30 „ „
25. Ziomek Mikołaj z Przeorska	„ 10.000 „ „ 15 „ „
26. Skiba Andrzej z Majdanu Górnego	„ 20.000 „ „ 30 „ „
27. Machlarz Józef s. Józefa z Tomaszowa	„ 20.000 „ „ 30 „ „
28. Lenczuk Wasyl s. Eljasza z Szarowoli	„ 20.000 „ „ 30 „ „

## TANIO KUPUJE-KTO KUPUJE NATYCHMIAST!

Jeszcze kilka obiektów miejskich i majątków wiejskich nabyć można w Wielkopolsce.

Informacje gratis. Lwów Głębocka 21.

Zawadzki.

## „Gazeta Krawiecka“

zawiera opisy mód, kroje, cenniki

i t. p. Egzemplarz kosztuje

1.000 Mkp.

Adres: „Gazeta Krawiecka“ Kraków.